



**KS. IRENEUSZ  
OKARMUS**

redaktor wydania

Uczniowie już cieszą się perspektywą czasu wolnego od nauki. Jednak dla wielu z nich radość wakacji może być szybko zatruta przez brak możliwości wyjazdu na letni wypoczynek, a wtedy nuda bywa złym doradcą. Dobrze, że wiele wspólnot parafialnych stara się temu zaradzić. Dlatego godne naszego finansowego wsparcia są parafialne kolonie dla dzieci i młodzieży z ubogich rodzin. ■

## ZA TYDZIEŃ

- Małopolskie w ramach możliwości przekazania jednego procenta od podatku HOJNIE WSPARLI wiele instytucji społecznych – pisze Piotr Legutko.
- O wystawie figur przedstawiających POSTACIE Z OSTATNIEJ WIECZERY – pisze Ewa Kozakiewicz

Kustosze pamięci

## Odważyli się być wolnymi

Prof. Barbara Otwinowska, gen. Bolesław Nieczuja-Ostrowski, ppłk Stanisław Dąbrowa-Kostka, ojciec Józef Mońko OFMCap oraz przedstawiciele Archiwum „Solidarności” zostali uhonorowani tegorocznymi nagrodami Kustosza Pamięci Narodowej im. Grzegorza Jakubowskiego.

Nagrody ustanowione przez prezesa Instytutu Pamięci Narodowej wręczono tradycyjnie w auli Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Przyznaje się je za „szczególnie aktywny udział w upamiętnianiu historii narodu polskiego w latach 1939–1989”. „Nagroda ma przywrócić szacunek dla narodowej przeszłości, chronić wartości, dzięki którym Polska przetrwała lata zniewolenia” – napisali jej fundatorzy.

„Odważyli się być wolnymi” – określił dr Tadeusz Kraw-



ADAM WOJNAR

czak postawy gen. Nieczui-Ostrowskiego, ppłk. Dąbrowy-Kostki oraz prof. Otwinowskiej, którzy nie tylko byli bohaterskimi żołnierzami Armii Krajowej i powojennego podziemia antykomunistycznego, lecz także starali się później, w trudnych warunkach powojennych, by nie zaginęła pamięć o tym, co robili dla Ojczyzny ludzie z ich pokolenia.

Słowa dr. Krawczaka można także odnieść zarówno do ojca Mońki, jak i działaczy Ar-

**Oni ocalali  
przeszłość  
narodową  
od zapomnienia**

chiwum „Solidarności”. Ojciec Mońko jako wieloletni gwardian krakowskiego klasztoru Kapucynów, krze-

wił tam postawy patriotyczne, współtworząc m.in. panteon żołnierzy i patriotów w krążgankach Kaplicy Loretańskiej. Dzięki działaniom Stowarzyszenia Archiwum „Solidarności” ocalono zaś przed zniszczeniem i zapomnieniem dużą część dokumentacji ruchu solidarnościowego.

**BOGDAN GANCARZ**

## PAMIĘCI BOHATERÓW Z WESTERPLATTE



W podhalańskim Cichem w XXII Ogólnopolskim Sympozjum Szkół Westerplatte wzięło udział 40 delegacji. W programie było m.in. spotkanie z ks. kard. Franciszkiem Macharskim, wyprawa do Doliny Chochołowskiej, modlitwa o beatyfikację Jana Pawła II, występy górskich zespołów i pokaz zwyczajów regionalnych. Odbywające się w różnych miejscach Polski sympozja „westerplatczyków” są okazją do przekonania uczniów, że pamięć o przeszłości narodowej jest godna szacunku. Przy tej okazji w miejscowej Szkole Podstawowej nr 1 im. Bohaterów Westerplatte Ksiądz

**Na Podhalu  
też pamiętają  
o bohaterach  
narodowych**

Kardynał poświęcił tablicę pamiątkową w 35. rocznicę nadania placówce imienia Żołnierzy z Westerplatte. ■

## Honory dla Kardynała

**KRAKÓW.** Z wnioskiem o nadanie Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa ks. kard. Franciszkowi Macharskiemu zwrócił się Prezydent Krakowa do Przewodniczącego Rady Miasta. „Nielatwo jest być dobrym ojcem, serdecznym, kochającym i troskliwym, a jednocześnie autorytetem moralnym, stanowczym i wymagającym wobec siebie oraz społeczności oddanej pod swą opiekę. Kraków

w osobie Księdza Kardynała Franciszka Macharskiego znalazł ojca, pasterza i opiekuna, który przez dziesięciolecia duszpasterskiej posługi wskazywał nam właściwą drogę godnego, przepełnionego szacunkiem i miłością bliźniego życia” – napisał m.in. Jacek Majchrowski. Podkreślił również, iż jest przekonany, że tytuł ten pozwoli wyrazić ogrom wdzięczności za lata posługi księdza kardynała Franciszka Macharskiego.

## Plener w Tatrach

**KULTURA PODHALA.** Od 25 lipca do 1 sierpnia znany podhalański poeta ks. Marcin Godawa poprowadzi w Tatrach warsztaty dla osób zainteresowanych historią, kulturą i sztuką Podhala. W programie m.in. poznawanie literatury gwarowej, wieczorne „posiady” z zaproszonymi artystami z Podhala, spotkania z mu-

zyką, śpiewem i tańcem, poznanie malarstwa na szkle, wycieczki w góry, codzienna Eucharystia.

Koszt 550 zł, w tym 7 noclegów w pensjonacie, 7 śniadań i kolacji, ubezpieczenie. Zapisy przyjmuje Katolickie Centrum Kultury, ul. Wiślna 12, 31-007 Kraków, tel./fax (12) 430-20-15.

## Nowy kustosz

**KALWARIA ZEBRZYDOWSKA.** O. dr Damian Muskus został nowym kustoszem sanktuarium pasyjno-maryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej. Będzie pełnił również funkcję gwardiana, czyli przełożonego klasztoru ojców bernardynów pw. Matki Bożej Anielskiej. Nowy kustosz, 113. z kolei w ponad 400-letniej historii sanktuarium, pochodzi z Leżajska. Święcenia kapłańskie przyjął w 1993 r. Pięć lat później obronił doktorat z katechety-

ki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pełnił wiele funkcji, m.in. kierował redakcją „Przeglądu Kalwaryjskiego”; od 2002 roku jest rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Prowincji Ojców Bernardynów oraz gwardianem klasztoru seminarijnego. Wikarym klasztoru został o. Nazariusz Popielarski. Wyboru dokonano na kongresie kapitulnym 3 i 4 czerwca, w siedzibie Prowincjalatu Ojców Bernardynów w Krakowie.

**W czterechsetletnim sanktuarium kalwaryjskim niezmiennie modlą się tłumy pielgrzymów**



## Zasłużeni dla Krakowa

**MEDALE.** Rada Miasta Krakowa po raz kolejny przyznała medale „Cracovia Merenti”, nadawane od 1992 r. osobom i instytucjom szczególnie zasłużonym dla podwawelskiego grodu. Złoty medal otrzymało Bractwo Kurkowe, najstarsze w Polsce towarzystwo strzeleckie, zasłużone w pracy dobroczynnej oraz inicjatywach patriotycznych. Medalem srebrnym wyróżniono Akademię Górniczo-Hutniczą, zaś medalami brązowymi znanego rzeźbiarza prof. Bronisława Chromego oraz zasłużonego dyrygenta prof. Stanisława Gałońskiego, założyciela Capelli Cracoviensis



**Bractwo Kurkowe uhonorowano złotym medalem „Cracovia Merenti”**

i festiwalu „Muzyka w Starym Krakowie”.

## Szkoły św. Jadwigi



**RABA WYŻNA** była 6 i 7 czerwca miejscem IX Ogólnopolskiego Zlotu Szkół im. św. Jadwigi Królowej. Gospodarzem zlotu, który wcześniej odbywał się przez kilka lat w inicjującej go SP nr 2 w podkrakowskim Kaszowie-Wyźrale (gm. Liszki), była tym razem SP w Rabie Wyżnej. 12 drużyn z Małopolski, Lubelszczyzny, Mazowsza i Wielkopolski konkurowało ze

sobą m.in. w konkursach wiedzy o św. Jadwidze „i tym, który ją kanonizował”, wiedzy o Rabie Wyżnej (w tym o jej związkach z nowym metropolitą krakowskim), konkursie plastycznym „Św. Jadwiga i jej epoka”, konkursie wokalnym oraz sprawnościowym. Zwycięzcą został zespół ze Szkoły Podstawowej w Rawicy na Mazowszu (na zdjęciu).

## Święcenia u franciszkanów

**BISKUP Z BOLIWII** Stanisław Dowłaszewicz Billman udzielił święceń kapłańskich trzem franciszkanom podczas Mszy św., odprawionej 4 czerwca w bazylice św. Franciszka w Krakowie. 47-letni bp Dowłaszewicz jest biskupem pomocniczym archidiece-

zji Santa Cruz de la Sierra. Na święcenia przybył zarząd krakowskiej prowincji franciszkanów, przedstawiciele klasztorów z kraju i z zagranicy oraz liczni krewni i znajomi neoprezbiterów. Uroczystość uświetniły klerycki zespół „Fioretti” i seminaryjna schola.

Metropolita krakowski

## Świadek



Herb abpa Stanisława Dziwisza

Papieska nominacja arcybiskupa Stanisława Dziwisza, osobistego sekretarza Jana Pawła II, na metropolitę krakowskiego przyjęta została w Krakowie z sympatią. Tym bardziej że nowy Metropolita w udzielanych wywiadach mówi, że czuje się, jakby wracał do domu oraz zapewnia, że pragnie strzec i rozwijać dziedzictwo swoich poprzedników – św. Stanisława, kard. Stefana Sapiiehy, kard. Karola Wojtyły i kard. Franciszka Macharskiego, do którego krakowianie czują szczególne szacunek i przywiązanie.

Sympatia krakowian do nowo mianowanego Metropolity wiąże się przede wszystkim z osobą Ojca Świętego, darzonego w Krakowie szczególną miłością. Kiedy Jan Paweł II odszedł, jak to pięknie się określa, do domu Ojca, jakby w logicznej konsekwencji obdarzony zostaje nią także ten, który tak pięknie do końca służył umiłowanemu Papieżowi.

Arcybiskup Stanisław Dziwisz to wykonawca testamentu Jana Pawła II, który jednak, jak przyznał, nie spalił niczego z prywatnych pism Ojca Świętego, ponieważ „nic się nie nadaje do spalania, a do przechowania i do zachowania dla potomności”. Ale dla krakowian to przede wszystkim pierwszy świadek życia i świętości Jana Pawła II, który w prowadzonym diariuszu uwzględnił każdy dzień Papieża. I tak pragnie zostać w Krakowie przyjęty: jako „wierny świadek ukochanego przez wszystkich Ojca Świętego” i „pokornie chodzić jego śladami”.

AO

List księdza arcybiskupa Stanisława Dziwisza

Świadomy  
odpowiedzialności  
i dziedzictwa

Eminencjo, Najczcigodniejszy Księżę Kardynale, Drodzy Bracia w Biskupstwie, Kapłani, Osoby Konsekrowane, Bracia i Siostry w Chrystusie.

W uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa (3 czerwca 2005 roku) Ojciec Święty Benedykt XVI powierzył mi posługę arcybiskupa metropolity krakowskiego. W tej ważnej chwili odzywają w mojej pamięci słowa Pana Jezusa, które jeszcze jako kleryk codziennie odczytywałem w kaplicy krakowskiego seminarium duchownego: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16). Dlatego z drżeniem serca, ale jednocześnie w duchu całkowitego zawierzenia Bogu przyjąłem tę decyzję Ojca Świętego. Jestem świadomy wielkiej odpowiedzialności i ogromu dziedzictwa, które niesie w sobie Kościół krakowski, od czasów św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, aż po ostatnie chwile wielkiego pontyfikatu Papieża z Krakowa, Jana Pawła II.

Powierzone mi przez Papieża duchowe dziedzictwo archidiecezji krakowskiej podejmuję w duchu posłuszeństwa i z wielką pokorą – w imię wierności Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Pragnę również wyrazić wielką wdzięczność Księdzu Kardynałowi Franciszkowi Macharskiemu, który miał swój udział w dojrzywaniu tej decyzji.

Zdaję sobie sprawę, że stoję wobec wielkiego duchowego dziedzictwa Kościoła krakowskiego. Z tego bogactwa



GRZEGORZ KOZAKIEWICZ

wiary Ludu Bożego zrodziło się moje powołanie, uwieńczone święceniami kapłańskimi, które przyjąłem w 1963 roku z rąk ks. biskupa Karola Wojtyły. Moje kapłaństwo realizowało się najpierw pod przemożną opieką Matki Bożej Makowskiej, w parafii Przemienienia Pańskiego w Makowie Podhalańskim, gdzie byłem wikariuszem, a następnie u boku ks. kard. Karola Wojtyły, przy którym pełniłem posługę kapelana w latach 1966–1978, ucząc się od Niego jak służyć Bogu na wzór Maryi – Tej z Kalwarii Zebrzydowskiej i Tej z Ludźmierza. To moje kapłaństwo dojrzało potem w służbie wielkiemu Papieżowi Janowi Pawłowi II w ciągu 27 lat jego pontyfikatu.

Ubogacony doświadczeniem posługi Ojcu Świętemu, wracam do rodzinnej diecezji, by z nadzieją i w duchu całkowitego zaufania Bożemu Miłosierdziu podjąć służ-

bę Ludowi Bożemu na stolicy św. Stanisława wraz z biskupami pomocniczymi, prezbiterium i całym Kościołem krakowskim. Kontynuując dzieło wielkich poprzedników i w duchu wierności nauczaniu umiłowanego Ojca Świętego Jana Pawła II, pragnąłbym, drodzy Bracia i Siostry, iść razem z Wami za Chrystusem – Odkupicielem człowieka. Ksiądz Kardynał Franciszek, ze swoim ogromnym doświadczeniem i umiłowaniem archidiecezji, na pewno będzie z nami w naszych wspólnych wysiłkach.

Zleconą mi posługę chciałbym powierzyć Waszej serdecznej trosce, umiłowaniu Bracia i Siostry, tej historycznej diecezji Jana Pawła II, a zwłaszcza Wam, chorym, prosząc, abyście swoim modlitewnym wsparciem i ofiarą cierpienia pomogli mi nieść krzyż, którym Jedyny Odkupiciel człowieka i Najwyższy Pasterz dusz ludzkich, Jezus Chrystus, zechciał się podzielić ze mną. Łączy nas wszystkim jedna wiara i miłość do Jezusa Miłosiernego, którego w modlitwach i w Najświętszej Ofierze Mszy świętej będę prosił, ażeby nam wszystkim błogosławił i zawsze pozostał z nami.

„Ze spojrzaniem utkwionym w Chrystusa, umocnieni nadzieją, która zawieść nie może, kroczy razem drogami nowego tysiąclecia; »Wstańcie, chodźmy!« (por. Mk 14,42)” (Jan Paweł II, Wstańcie, chodźmy!, s.8). Wsłuchani w słowa wezwania Ojca Świętego Jana Pawła II, idźmy zapisywać nową kartę historii Kościoła krakowskiego.

Wasz Brat i Pasterz  
† Stanisław Dziwisz

Wiadomość o tym, że nowy biskup krakowski Stanisław Dziwisz przyjedzie do Polski we wtorek 7 czerwca, rozeszła się błyskawicznie w kręgach dziennikarzy, którzy w godzinach popołudniowych już czekali na niego w jego rodzinnej Rabie Wyżnej.

tekst

**Ks. IRENEUSZ OKARMUS**

**Z**nając osobowość sekretarza Jana Pawła II, wielu było pewnych, że swoje pierwsze kroki skieruje on najpierw tutaj, bo przecież jest to dla niego wyjątkowe miejsce. Tutaj jest jego dom rodzinny, tutaj jest cmentarz, na którym są groby rodziców, tutaj jest kościół, w którym został ochrzczony.

Przyjazd do Raby Wyżnej był zawsze dla arcybiskupa Dziwisza prawdziwym powrotem do korzeni, do miejsca, gdzie wszystko się zaczęło. Tutaj urodził się 27 kwietnia 1939 roku, jako piąte z siedmiorga dzieci Stanisława i Zofii. Tutaj 14 maja został ochrzczony w parafialnym kościele pod wezwaniem świętego

Stanisława. A fakt ten odnotowany jest w parafialnej księdze chrztów. Właśnie wdzięczność za dar wiary i dobro, jakie otrzymał od rodziców, zawiodła go we wtorek na ich grób, znajdujący się na parafialnym cmentarzu. Odwiedzał go zawsze, ilekroć przyjeżdżał do Raby Wyżnej na wakacje, czy chociażby na najkrótszy nawet pobyt. I teraz, na początku swojej posługi pasterskiej w Kościele krakowskim, w dniu, w którym przekraczał granicę ojczyzny po raz pierwszy jako biskup krakowski, udał się na grób rodziców, aby „podzielić się z nimi swoimi troskami”.

### Dzielić się

Z pewnością ks. abp Stanisław Dziwisz jest człowiekiem mocno zakorzenionym w swej rodzinnej miejscowości, Rabie Wyżnej, z którą cały czas czuł się związany, nawet wtedy, gdy mieszkał na Watykanie. I z tego umiłowania rodzinnych stron rodziły się działania i czyny, które pozostawiły wymowne ślady dobroci jego serca. Nie jest żadną tajemnicą, że papieski sekretarz zawsze bardzo interesował się tym, co się dzieje w jego rodzinnej miejscowości. Jeśli nadarzała się okazja, wspierał w miarę możliwości szlachetne inicjatywy rabian. Gdy w roku 1992 grupa kilkunastu młodych ludzi z parafii postanowiła założyć stowarzyszenie, aby zbudować w Rabie Wyżnej Dom

# Nasz now



GRZEGORZ KOZAKIEWICZ

Opiekuńczo-Lecznicy im. błogosławionej (wówczas) Siostry Faustyny, znaleźli moralne wsparcie w osobie osobistego sekretarza Ojca Świętego, i jednocześnie swego rodaka. Ks. Adam Kaczor, obecny kierownik placówki, podkreśla, że ks. abp Dziwisz był przez cały czas trwania budowy, a wcześniej pozyskiwania funduszy, żywo zainteresowany powstającym dziełem. Spotykając się z członkami stowarzyszenia, przy różnych okazjach podkreślał, aby to, co powstaje, miało solidne fundamenty duchowe. Troska Arcybiskupa nie ograniczała się jedynie do zainteresowania i dawania duchowych porad. On sam

pomógł pozyskać darczyńców w Polsce i poza granicami, którzy hojnie i z wielkim zaufaniem ofiarowywali stowarzyszeniu duże kwoty pieniędzy. Darczyńcy byli bowiem przekonani, że skoro dzieło wspiera tak szanowany powszechnie człowiek, to znaczy, że nie trzeba się obawiać roztrwonienia darowanych pieniędzy. A on pomagał dyskretnie, bez rozgłosu. Nawet wtedy, gdy za swoje zaangażowanie i systematyczne wspieranie od samego początku budowy domu opiekuńczo-leczniczego otrzymał (6 stycznia 2000 roku) Medal św. Brata Alberta, mówił, „że to dla stowarzyszenia”. Wybudowany w ciągu kilku lat wspólnie ośrodek leczniczo-rehabilitacyjny, decyzją walnego zebrania stowarzyszenia, został przekazany w styczniu 2000 roku na

**Dom opiekuńczo-leczniczy poświęcił ks. kard. F. Macharski 29 lipca 2000 r.**



tóry ma służyć...

# Wy Pasterz



dwa lata. 29 czerwca 2000 roku poświęcono plac pod budowę, a już we wrześniu 2002 r. otworzyła swe podwoje dla uczniów. Dziś uczy się tutaj około 500 uczniów z całej gminy.

Krzysztof Faber, dyrektor gimnazjum, uważa, że bez pomocy Księdza Arcybiskupa nie byłoby szans na zbudowanie w ciągu zaledwie dwóch lat takiej szkoły. To on znalazł sponsorów w Stanach Zjednoczonych, wśród których państwo Paullette i Paul Kardos mają szczególną zasługę. Dzięki ich działalności pozyskano na budowę gimnazjum 1 mln dolarów. Rok temu w sąsiedztwie szkoły powstało centrum sportowo-rekreacyjne za 200 tys. dolarów, ufundowane przez państwa

**Ten różaniec miał Jan Paweł II w ostatnim dniu życia – powiedział w Łagiewnikach abp Dziwisz**

Kardos. Rabiańskie gimnazjum ma szczególne miejsce w sercu ks. abp. Stanisława Dziwisza. Otrzymało od niego ponad 1200

książek i komputery będące na wyposażeniu sali komputerowej. Uczniowie, dyrekcja i grono pedagogiczne doświadczali jego dobroci, zwłaszcza przy okazji pielgrzymek do Rzymu.

To, co wszystkich ujmowało wówczas, to wielka troskliwość papieskiego sekretarza o młodzież, wyrażająca się chociażby w pytaniach o to, jak przebiegała podróż, jak się im spało w nocy, co jedli. Po prostu jak troskliwy ojciec. Gdy 14 września 2004 roku przybył do Polski na święcenia biskupie ks. bpa Guzdka i ks. bpa Zajęca, doszło do dwugodzinnego spotkania z młodzieżą i gronem pedagogicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II.

Nie da się ukryć, że rabianie mają wiele do zawdzięczenia swemu rodakowi. Wójt gminy Edward Siarka mówi, że wszystko, co dzieje się w Rabie, to przykład znakomitej współpracy parafii, gminy i wielu ludzi, a to w dużej mierze dzięki znanemu mieszkańcowi Raby.

## Modlitwa o łaski

Arcybiskup Stanisław Dziwisz jest wiernym uczniem Papieża, i od niego uczył się przez 40 lat, że człowiek sam nie może niczego dokonać, jeśli Bóg nie pobłogosławi. I w takim duchowym klimacie kształtowała się jego osobowość. Nic dziwnego, że na początku swej biskupiej posługi w diecezji krakowskiej udał się

w te miejsca, które są tak bardzo ważne dla wiernych, i były również ważne dla Ojca Świętego Jana Pawła II. Na szlaku pielgrzymim Arcybiskupa, 8 czerwca, znalazła się najpierw Kalwaria Zebrzydowska. Pojechał tam z potrzeby serca, aby w tym diecezjalnym sanktuarium prosić Matkę Bożą, żeby otworzyła drzwi łask. Powiedział, że nie mógł nie być w Kalwarii, gdzie Jan Paweł II podczas ostatniej pielgrzymki do ojczyzny prosił o modlitwę „za jego życia i po śmierci”. Tak samo oczywisty był dla niego pobyt w Sanktuarium w Łagiewnikach, i modlitwa przed cudownym obrazem Pana Jezusa Miłosiernego. Obecność w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego wyprzedzała z głębokiego przekonania, że biskup diecezji krakowskiej „musi orędzie miłosierdzia uczynić swoim, a służbę miłosiernemu Panu, przez służbę ludziom, postawić jako zasadniczy cel”.

## Służyć

19 marca 1998 roku sekretarz papieski ks. Stanisław Dziwisz przyjął sakrę biskupią. Podobno pierwotnie w herbie biskupim miało być wpisane słowo *Servire* – służyć. I chociaż ostatecznie znalazły się tam słowa *Sursum Corda* – w górę serca, wyrażające motto biskupiej posługi, to słowo *servire* można śmiało uznać za program działania nowego Biskupa krakowskiego. Już 8 czerwca, podczas pierwszego spotkania z dziennikarzami, zebranymi w Pałacu Biskupim w sali na piętrze, w której znajduje się słynne papieskie okno, powiedział: „Jestem do dyspozycji. Biskup to ten, który ma służyć. Chciałbym służyć społeczeństwu, ale szczególnie diecezjanom”.

Arcybiskup Stanisław Dziwisz zasiądzie na stolicy biskupiej w Krakowie jako kolejny następca świętego Stanisława, biskupa i męczennika, swego patrona, którego szczególnie umiłował i z którym czuje się związany. Życzymy, aby służba ludowi Bożemu przyniosła nie mniejsze owoce niż jego wielkich poprzedników. ■

własność archidiecezji krakowskiej. Od 2001 roku placówka przyjmuje pacjentów na leczenie rehabilitacyjne. Przyjeżdżając 7 czerwca do rodzinnej Raby Wyżnej, Ksiądz Arcybiskup udał się do domu opiekuńczo-leczniczego z potrzeby serca, aby odwiedzić chorych. Wzorem Jana Pawła II, swojego mistrza, uważa, że modlitwa chorych jest dla niego wielkim wsparciem.

W centrum miejscowości znajduje się piękny budynek Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II. I w jego powstaniu duży udział miał również osobisty sekretarz Ojca Świętego. Szkoła była budowana zaledwie przez

**Otwarcia nowego budynku Gimnazjum im. Jana Pawła II dokonano we wrześniu 2002 r.**



KS. IRENEJUSZ OKARPIUSZ

V Międzynarodowy Festiwal Organowy w Zakopanem

# Modlitwa muzyką

W hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II dedykowany jest tegoroczny, piąty już z kolei, Międzynarodowy Festiwal Organowy, który od 25 czerwca do 21 sierpnia będzie odbywał się w Zakopanem. Jest to odpowiedź na prośbę Jana Pawła II z Kalwarii Zebrzydowskiej z 19 sierpnia 2002 r.:

„I nadal proszę: nie ustawajcie w tej modlitwie – raz jeszcze powtarzam – za życia mojego i po śmierci. Ja zaś, jak zawsze, będę odwzajemniał tę waszą życzliwość, polecając wszystkich Miłosiernemu Chrystusowi i Jego Matce”

Festiwal Organowy zapoczątkowany został pod Tatrami w historycznym roku 100-lecia krzyża na Giewoncie. I, jak mówi dyrektor i organizator festiwalu Witold Zalewski, „trudno dziś sobie wyobrazić zakopiańskie lato bez muzyki organowej, a zakopiańskie świątynie bez koncertów, które przyciągają rzesze melomanów! To tu wielbimy Boga przez muzykę; tutaj też można znaleźć odpoczynek po całodziennych górskich wędrówkach. Tegoroczny festiwal dedykujemy pamięci naszego Ojca Świętego Jana Pawła II, który kochał ten skrawek ziemi i wielokrotnie przybywał w Polskie Tatry jako młody kapłan, biskup czy kardynał. Wciąż żywa w naszych wspomnieniach jest zwłaszcza jego pielgrzymka do Ojczyzny w 1997 roku. To wtedy Gazda Świata odebrał pamiętny hołd górali. Dziś wędrujemy jego śladami do sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach i do kościoła pw. Najświętszej Rodziny na Krzeptówkach, i za jego przykładem odmawiamy Różaniec u stóp



**Witold Zalewski,**  
organista Królewskiej Katedry  
na Wawelu, dyrektor festiwalu

Królowej Podhala w Ludźmierzu. W tych miejscach szczególnie modlić się będziemy za niego muzyką, tak jak on nieustannie modlił się za nas tu, na ziemi, i jak to czyni z pewnością teraz w domu Ojca niebieskiego”.

W siedemnastu koncertach wystąpią wybitni artyści z Austrii, Francji, Hiszpanii, Republiki Słowackiej, Szwajcarii, USA, a także z różnych miast Polski. Trzy z nich odbędą się po raz pierwszy w Nowym Targu, dzięki pomocy burmistrza Marka Fryźlewicza oraz Miejskiego Ośrodka Kultury tego miasta. Słowa podziękowania za wsparcie kieruje Dyrektor festiwalu pod adresem wszystkich instytucji samorządowych, zwłaszcza na ręce burmistrza Zakopanego Piotra Bąka, partnerów zagranicznych i krajowych oraz patronów medialnych, a szczególnie Banku PEKAO SA, dzięki któremu można zrealizować cały tegoroczny program.

Jak co roku festiwalowi towarzyszy akcja charytatywna. Po każdym koncercie zbierana będą datki na pomoc dla znanego już melomanom Hospicjum Jezusa Miłosiernego oraz na Kuchnię św. Brata Alberta w Zakopanem. ■



## PROGRAM KONCERTÓW:

- 25 czerwca (sobota) godz. 20.00 (Krupówki) Andrzej Chorościński – organy;
- 1 lipca (piątek) godz. 20.00 (Krupówki) Radosław Marzec – organy;
- 9 lipca (sobota) godz. 20.00 (Krupówki) Ludwig Lusser – organy;
- 10 lipca (niedziela) godz. 17.00 (Ludźmierz) Wiesław Delimat – organy i Marek Olma – marimba; 10 lipca (niedziela) godz. 20.00 (Krzeptówki), PUERI CANTORES SANCTI NICOLAI, ks. Stanisław Adamczyk – dyrygent, Bożena Wojciechowska – dyrygent, Krzysztof Kościółek – akompaniament;
- 15 lipca (piątek) godz. 20.00 (kościół Świętego Krzyża – koncert biletowany), Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna, Andrzej Szadejko – organy, Agnieszka Kreiner – dyrygent;
- 16 lipca (sobota) godz. 20.00 (Krupówki), Zsuzsa Elekes – organy;
- 17 lipca (niedziela) godz. 18.45 (Nowy Targ – kościół św. Katarzyny) Mirosława Semeniuk-Podraza – organy;
- 17 lipca (niedziela) godz. 20.00 (Krzeptówki), Elżbieta Karolak – organy, Kamil Karolak – skrzypce, Magdalena Karolak – obój;
- 23 lipca (sobota) godz. 20.00 (Krupówki), Witold Zalewski – organy, Łucja Czarnecka – sopran;
- 30 lipca (sobota) godz. 20.00 (Krupówki), Gail Archer – organy;
- 6 sierpnia (sobota) godz. 20.00 (kościół Świętego Krzyża), Marek Cepko – organy;
- 7 sierpnia (niedziela) godz. 17.00 (Ludźmierz), Waldemar Krawiec – organy, Malwina Lipiec – harfa;
- 7 sierpnia (niedziela) godz. 18.45 (Nowy Targ – św. Katarzyna), Marek Kudlicki – organy, Tomasz Rzeczycki – wiolonczela;
- 14 sierpnia (niedziela) godz. 20.00 (Krzeptówki), Roman Perucki – organy, Maria Perucka – skrzypce;
- 21 sierpnia (niedziela) godz. 17.00 (Nowy Targ – św. Anna), Marta Misztal Bloch – organy, Kinga Bocheńska-Szostak – skrzypce, Magdalena Kamińska – skrzypce;
- 21 sierpnia (niedziela) godz. 20.00 (kościół Świętego Krzyża), Ghislain Leroy – organy.

Na koncerty wstęp wolny (za wyjątkiem koncertu 15 lipca, bilety w cenie normalne – 15 zł i ulgowe – 10 zł do kupienia na godzinę przed koncertem).

Dla archidiecezji krakowskiej

# Nowi kapłani



**KS. DARIUSZ  
CZAPNIK**

Parafia rodzinna: Kraków Prądnik Czerwony, pw. św. Jana Chrzciciela. Został skierowany do parafii w Przeciszowie. ■



**KS. JAROSŁAW  
CHLEBDA**

Parafia rodzinna: Podstolice, pw. Ducha Świętego. Został skierowany do parafii św. Barbary w Lubiążu. ■



**KS. KRZYSZTOF  
DĘBSKI**

Parafia rodzinna: Morawica, św. Bartłomieja. Został skierowany do parafii Świętej Rodziny w Chrzanowie. ■



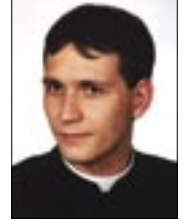
**KS. DARIUSZ  
GACEK**

Parafia rodzinna: Jordanów, pw. Przenajświętszej Trójcy. Został skierowany do parafii w Babicach. ■



**KS. WOJCIECH  
GALICA**

Parafia rodzinna: Poronin, pw. św. Marii Magdaleny. Został skierowany do parafii w Luborzycy. ■



**KS. JANUSZ  
KOREPTA**

Parafia rodzinna: Kraków Widok, pw. św. Jana Kantego. Został skierowany do parafii św. Piotra w Wadowicach. ■



**KS. MIROŚLAW  
KOZINA**

Parafia rodzinna: Sucha Beskidzka, pw. Nawiedzenia NMP. Został skierowany do parafii MB Różańcowej, Kraków Piaski Nowe. ■



**KS. PIOTR  
LISTOPAD**

Parafia rodzinna: Chrzanów, MB Różańcowej. Został skierowany do parafii w Paszkówce. ■



**KS. MARCIN  
MERES**

Parafia rodzinna: Łączany, MB Anielskiej. Został skierowany do parafii w Poroninie. ■



**KS. JERZY  
NAWŁOKA**

Parafia rodzinna: Raciechowice, pw. św. Jakuba. Został skierowany do parafii w Kłaju. ■



**KS. MIKOŁAJ  
NIEDOJADŁO**

Parafia rodzinna: Kraków Wzgórza Krzesławickie, pw. Miłosierdzia Bożego. Został skierowany do Jabłonki Orawskiej. ■



**KS. ŁUKASZ  
NIZIO**

Parafia rodzinna: Wadowice, pw. św. Piotra. Został skierowany do parafii w Lipnicy Wielkiej. ■



**KS. BARTŁOMIJ  
PEPEK**

Parafia rodzinna: Spytkowice k. Chabówki, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP. Został skierowany do parafii w Jaworniku. ■



**KS. RAFAŁ  
STARZAK**

Parafia rodzinna: Kalwaria Zebrzydowska, pw. św. Józefa. Został skierowany do parafii MB Zwycięskiej w Krakowie. ■



**KS. DARIUSZ  
SUSEK**

Parafia rodzinna: Osielec, pw. Świętych Apostołów Filipa i Jakuba. Został skierowany do parafii w Mogilanach. ■



**KS. ŁUKASZ  
ŚLUSARCZYK**

Parafia rodzinna: Filipowice, pw. Wniebowzięcia NMP. Został skierowany do parafii w Niegowici. ■



**KS. ANDRZEJ  
WCIŚLAK**

Parafia rodzinna: Zembrzyce, pw. św. Jana Chrzciciela. Został skierowany do parafii w Spytkowicach k. Chabówki. ■



**KS. ARKADIUSZ  
ZYCH**

Parafia rodzinna: Toporzysko, pw. NMP Matki Kościoła. Został skierowany do parafii w Woli Filipowskiej. ■

PANORAMA PARAFII

Bolechowice: pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła

# Siła w rodzinach

„Jakież to piękne miejsce! Aż popatrzeć miło” – wystawiał w „Sielance” w 1784 r. Jan Paweł Woronicz uroki Bolechowic.

Bolechowice swoją urodą i malowniczymi krajobrazami przyciągają stale nowych mieszkańców, którzy budują tu domy i osiedlają się na stałe. Ale piękno Bolechowic – podkreśla ks. kanonik Stanisław Kozieł, proboszcz parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła – to także stary zabytkowy kościół oraz wiara i religijność mieszkańców tu od wielu lat ludzi. Odnowieniem świątyni zajął się zaraz po objęciu parafii przed 11 laty. Dzięki ogromnej ofiarności parafian oraz pomocy Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w niedługim czasie odzyskała ona dawny blask. W latach 1994–1997 została wykonana konserwacja całego wnętrza. Prace konserwatorskie trwają nieustannie.

Nie mniej troski wykazują proboszcz ks. Stanisław Kozieł i wikariusz ks. Jan Kuna o liczącą około 2,5 tys. wspólnotę wiernych. Bliskość wielkiego miasta, połączona z zaradnością i pracowitością mieszkańców Bolechowic, Karniowic i Zelkowa, miejscowości tworzących parafię, sprawia, że nie widać tutaj rażącego bezrobocia, a młodzież ma dostęp do nauki. Przez to prowadze-



KS. IRENEUSZ OKARMUS

nie duszpasterstwa i kontakt z uczniami szkół ponadgimnazjalnych na co dzień jest utrudniony. Mimo to w parafii istnieje 40-osobowa grupa ministrantów, tak samo liczna grupa osób przygotowujących się do bierzmowania, prowadzona przez organizację schola, grupy różańcowe, rada parafialna, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich i parafialna Caritas. Samotnym i biednym na co dzień pomagają przede wszystkim rodziny i sąsiedzi. Bo, jak podkreśla Ksiądz Proboszcz, obowiązkiem miłości spoczywa najpierw na najbliższych. „Co nie znaczy, że nie wspomagamy, także finansowo, tych co się źle mają”. Ksiądz proboszcz nie zapomina też o ludziach starszych, którzy czekają na dobre słowo, uśmiech, życzliwe zainteresowanie.

Odporność na problemy wielkiego miasta tkwi w silnych rodzinach i dużej pobożności, zwłaszcza maryjnej. Wy-

razem tego jest ok. 60 proc. praktykujących, pełny kościół w czasie nabożeństw fatimskich, majowych czy październikowych oraz samorządne inicjatywy, jak zorganizowana w Roku Eucharystii Grupa Adoracji Najświętszego Sakramentu.

Z inicjatywy mieszkańców Zelkowa zbudowano tam pomnik Jana Pawła II. Po śmierci Ojca Świętego powstała w parafii księga pamiątkowa. Jest to gruby tom świadectw, jak ludzie przeżyli pontyfikat i śmierć Papieża. 2. dnia każdego miesiąca odbywa się nabożeństwo połączone z Różańcem, odczytywaniem świadectw i modlitwą o beatyfikację.

Ks. Proboszcz, który pochodzi z Białki k. Makowa Podhalańskiego, gdzie Matka Boska jest Królową Rodzin, a swoje powołanie zawdzięcza religijnej rodzinie, troszczy się także bardzo o swoją rodzinę parafialną.

ANNA OSUCHOWA



KS. KANONIK STANISŁAW KOZIEŁ

Święcenia kapłańskie przyjął 18 maja 1980 roku. Jako wikariusz pracował w Żywcu Zabłociu, Zakopanem i Krakowie Bieńczykach. W 1990 roku został prefektem w krakowskim seminarium duchownym. Od roku 1994 jest proboszczem w Bolechowicach.

Obecny kościół murowany pochodzi z 1393 roku

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Stara, bo ponadsześćsetletnia parafia w Bolechowicach jest tradycyjna. Takie są też oczekiwania wiernych, którzy przede wszystkim potrzebują zwyczajnej troski duszpasterskiej i posługi sakramentalnej. Staramy się im to zapewnić przez pięć Mszy św., które odprawiamy na terenie parafii w każdą niedzielę, oraz dostęp do sakramentu pokuty. Efektem tego jest duża ilość przystępujących do Komunii św. Pragnieniem moim jest, żeby praktyki te przekładały się na jakość życia moralnego, zwłaszcza sąsiedzkiego, i owocowały przez wzajemną miłość, życzliwość. Temu także ma służyć mój kontakt z ludźmi w kancelarii parafialnej oraz z nowymi rodzinami. Chciałbym, żeby nasza wspólnota parafialna była jedną wielką rodziną, a ludzie czuli się kochani nie tylko przez Pana Boga, ale także przez duszpasterzy, którzy zostali tu po to posłani.

## Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedzielę: w kościele w Bolechowicach – 6.45, 10.00, 11.30, 17.00; w kaplicy Domu Pomocy Społecznej w Karniowicach – 8.00.
- W dni powszednie: 7.00, 18.30 (17.00 – czas mowy).
- Kancelaria parafialna: codziennie po rannej i wieczornej Mszy św.